

**KRZYSZTOF ŁABĘDŹ**

Akademia Ignatianum w Krakowie

ORCID: 0000-0003-2255-3338

## OPOZYCJA POLITYCZNA W SYSTEMIE NIEDEMOKRATYCZNYM W POLSCE – WYBRANE PROBLEMY TEORETYCZNE I METODOLOGICZNE

### WPROWADZENIE

Funkcjonujący w Polsce komunistyczny system sprawowania władzy charakteryzowały monocentryczność oraz realizacja zasady jednolitości władzy państwowej. Ustrój polityczny konstituowała przede wszystkim reguła kierowniczej roli partii (PZPR), alternacja władzy odbywała się zaś w rezultacie sytuacji kryzysowych i wewnętrznych walk frakcyjnych. W tej sytuacji nie było miejsca dla legalnej opozycji politycznej, możliwości politycznego podziału władzy ani nawet podejmowania jakichkolwiek niezależnych od władzy legalnych działań w tej sferze. Oczywiście chodzi tu o pewien model normatywny – w rzeczywistości w niektórych okresach system wykazywał pewną elastyczność, co wynikało albo z niemożności zachowania pełnej kontroli, albo z kalkulacji strat i zysków; znaczenie miały też uwarunkowania zewnętrzne oraz pewne różnice w sposobie funkcjonowania poszczególnych ekip rządzących. Wspomniana elastyczność pozwalała na istnienie drugiego obiegu w różnych obszarach (np. towarów, usług, informacji, a zwłaszcza wydawniczego). Możliwe było powstanie struktur prowadzących działania opozycyjne, częściowo jawnie, w stosunku do których stosowano represje, jednak nie na tyle dotkliwie, żeby zlikwidować to zjawisko. Szczególną rolę w manifestowaniu niezgody na panujący system odegrał masowy ruch Solidarność.

Jeśli założyć, że zakres realnej władzy sprawowanej przez rządzących zależy m.in. od stopnia podporządkowania społeczeństwa, trzeba pamiętać, że w większości stopniowo nabierało ono przekonania o konieczności zmian w sposobie rządzenia, pogłębiające się wraz z nasilaniem poczucia deprivacji potrzeb w okresie narastającego kryzysu drugiej połowy lat siedemdziesiątych i kolejnej dekady. Proces ten dokonywał się z różnym natężeniem – Antoni Dudek stosunek społeczeństwa do władzy komunistycznej porównał do zaburzonego ruchu wahadła: „W punkcie startu, czyli w połowie lat czterdziestych, było ono wychylone maksymalnie w kierunku negacji powstającego właśnie ustroju. Następnie, w miarę upływu czasu, wahadło nastrojów społecznych przesuwało się – z wieloma zahamowaniami, a nawet cofnięciami – w stronę akceptacji realnego socjalizmu, osiągając maksymalne wychylenie w pierwszej połowie lat siedemdziesiątych. [...] Zwrot w ruchu wahadła następuje w drugiej połowie dekady gierkowskiej, za sprawą kryzysu ekonomicznego, pojawienia się opozycji demokratycznej i wreszcie pierwszej pielgrzymki papieskiej. I tym razem zmiana w nastrojach społecznych nie ma charakteru jednostajnego: po szybkim ruchu w latach 1980–1982 następuje spowolnienie w połowie dekady, a następne gwałtowne przyspieszenie za sprawą wydarzeń z lat 1988–1989”<sup>1</sup>.

Opozycja w systemie niedemokratycznym była i jest bardzo różnie definiowana, różnie też określa się (i określano) jej desygnaty. Nie ma zgody, które ugrupowania i osoby do niej zaliczać, a które pominąć. Sam termin „opozycja” budzi pewne kontrowersje, wiele osób posługuje się innymi pojęciami (opór, sprzeciw, niezgoda itp.), a ponadto istnieją rozmaite jej typologie, a także odmiennie postrzega się jej funkcję. Dlatego poniżej zostanie podjęta próba przedstawienia różnych sposobów definiowania opozycji w odniesieniu do systemu niedemokratycznego, trudności z tym związanych, możliwego zakresu tego pojęcia, warunków umożliwiających zaliczenie do opozycji, pamiętając, że niekiedy granica pomiędzy tym, co jest i co nie jest opozycją, jest płynna. Istotna wydaje się również refleksja nad wskaźnikami pozwalającymi oszacować stopień opozycyjności (zmienna ta może bowiem przybierać różne wartości), kryteriami wyróżniania poszczególnych typów opozycji oraz jej funkcjami rozumianymi jako rzeczywiste i potencjalne efekty jej działań. Tekst został przygotowany przede wszystkim na podstawie analizy literatury przedmiotu, z uwzględnieniem elementów metod historycznych.

## MOŻLIWOŚCI DEFINIOWANIA OPOZYCJI

Problem nazwania i zdefiniowania zjawiska oporu i sprzeciwu wobec sposobu zorganizowania i funkcjonowania systemu sprawowania władzy politycznej był wielokrotnie przedmiotem dyskusji, która jednak nie doprowadziła do jednoznacznych ustaleń. W różnych opracowaniach dość często nie definiuje się tego zjawiska i operuje się ogólnym pojęciem „opozycja”<sup>2</sup>. Często używa się określeń „opozycja demokratyczna” (w odnie-

<sup>1</sup> A. Dudek, *Ślady PeeReLu. Ludzie, wydarzenia, mechanizmy*, Kraków 2000, s. 268–269.

<sup>2</sup> Takie rozwiązanie przyjęto m.in. w: *Opozycja w PRL. Słownik biograficzny 1956–1989*, t. 1, red. J. Skórzyński, Warszawa 2000. Podobnie w pierwszym dotyczącym tej kwestii leksykonie, zob. D. Cecuda, *Leksykon opozycji politycznej 1976–1989*, Warszawa 1989.

sieniu do tej powstającej w drugiej połowie lat siedemdziesiątych) i „opozycja antykomunistyczna”, również bez sprecyzowania ich zakresu. Skoro termin „opozycja” może odnosić się do różnych przedmiotów – postaw, zachowań oraz zorganizowanych struktur, dotyczyć motywów, celów i funkcji (skutków) realizowanych aktywności, a także działań o różnym stopniu opozycyjności, podejmowanych w ramach systemu i z zewnątrz, spotykających się z różnymi represjami – należy dokonać odpowiednich rozróżnień i przedstawić istniejące definicje omawianych zjawisk.

Trudności z tym związane wynikają m.in. z odmiennych możliwości i form działań opozycyjnych w państwach rządzonych przez komunistów, zróżnicowania w ramach jednego państwa w kolejnych okresach, a także znacznych różnic stopnia opozycyjności poszczególnych środowisk krytycznie nastawionych do systemu sprawowania władzy i jego funkcjonowania. Problemem jest także najbardziej upowszechniona tradycja używania i definiowania terminu „opozycja polityczna” (w kontekście systemu demokratycznego), który, przynajmniej w odniesieniu do Polski, wydaje się najbardziej adekwatny, szczególnie wobec sytuacji z końca lat siedemdziesiątych i następczej dekady; ponadto wykorzystanie tego terminu upowszechniło się.

Wydaje się, że w zasadzie nie da się określić jednym terminem struktur i działań opozycyjnych występujących we wszystkich państwach Europy Środkowo-Wschodniej rządzonych przez komunistów. Możliwości podejmowania takiej aktywności w poszczególnych państwach zależały przede wszystkim od poziomu represji ze strony władz. Fakt ten uwzględniła np. Ludmiła Aleksiejewa, stwierdzając, że za uczestnika ruchu dysydenckiego należy uznać osobę, która przynajmniej raz publicznie wystąpiła przeciwko oficjalnej ideologii lub poczynaniom władz (np. podpisała petycję)<sup>3</sup>. W Polsce represje były relatywnie ograniczone (co wynikało m.in. z uzależnienia ekonomicznego od Zachodu, siły Kościoła, masowego charakteru Solidarności), trwale funkcjonowało wiele struktur, część z nich jawnie, opozycyjna była znaczna część Solidarności, istniejącej legalnie w latach 1980–1981.

Ugrupowania podejmujące aktywność w poszczególnych państwach różniły się m.in. liczbą uczestników i zasięgiem społecznym i terytorialnym, sposobem funkcjonowania i artykułowymi celami<sup>4</sup>. Warto pamiętać, że w przeważającej większości postulaty dotyczyły przestrzegania praw człowieka, praw obywatelskich, sprawiedliwości społecznej, prawdy w życiu publicznym itp., natomiast rzadko kwestionowano sam ustrój i żądano jego zmiany (tego rodzaju środowiska często określano dysydenckimi<sup>5</sup>).

<sup>3</sup> L. Aleksiejewa, *Mysł niezależna w ZSRR (próba analizy statystycznej)* [w:] *Dysydenci w ZSRR, „Zeszyty Edukacji Narodowej”* [Warszawa] 1987, s. 5.

<sup>4</sup> Zob. szerzej K. Łabędź, *Opozycja polityczna w Polsce w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku na tle działalności opozycyjnej w innych krajach bloku wschodniego* [w:] *Opozycja antykomunistyczna w krajach bloku wschodniego w latach 1945–1989*, red. K. Łabędź, M. Świder, Kraków 2014.

<sup>5</sup> W *Słowniku języka polskiego* dysydenta zdefiniowano jako człowieka przeciwstawiającego się panującej władzy lub ideologii, często represjonowanego z tego powodu (*Słownik języka polskiego PWN*, <https://sjp.pwn.pl/sjp/dysydent;2555839.html>, dostęp 11 XII 2019 r.). Wydaje się, że termin ten, używany przede wszystkim w kontekście sytuacji w Związku Radzieckim, może być mylący w odniesieniu do Polski. Sugeruje bowiem raczej opór, a nie tworzenie programów i struktur alternatywnych wobec istniejącego systemu, czym przynajmniej od przełomu lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych zajmowała się opozycja polska.

Wyjątkiem pod tym względem była Polska, gdzie począwszy od 1976 r., mówiono o odzyskaniu niepodległości i zmianie ustroju (Polskie Porozumienie Niepodległościowe, Konfederacja Polski Niepodległej; zmiany ustroju Ruch domagał się już na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych). Żądania oznaczające zmianę ustroju zostały upowszechnione w programie I Krajowego Zjazdu Delegatów Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”, uchwalonym jesienią 1981 r. Trudno zatem za pomocą jednego pojęcia zdefiniować szeroki ruch, obejmujący wiele struktur, rozbudowany drugi obieg wydawniczy, deklarujący w znacznej części zamiar zmiany ustroju, a z drugiej strony niewielkie, często efemeryczne ugrupowania, funkcjonujące niekiedy w sferze kultury czy religii, głoszące hasła „niepolitycznej polityki”.

Drugą trudność to zróżnicowanie warunków w kolejnych okresach (np. świadomość społeczeństw, czynniki zewnętrzne), co sprawiało, że działania związane ze sprzeciwem i negacją prowadzono za pomocą rozmaitych metod i w różnych formach. Wydaje się, że próby objęcia jednym terminem wszystkich tego rodzaju zjawisk są skazane na niepowodzenie. Problem występuje nawet wtedy, gdy wykorzystuje się kilka pojęć, takich jak sprzeciw, opozycja i opór (potem niezgoda na system komunistyczny), wymieniane przez Tomasza Strzembosza, czy opór i opozycja polityczna, definiowane przez Andrzeja Friszkego, gdyż wskaźniki tych zjawisk w poszczególnych okresach muszą być odmienne. Oczywiście jest, że inne zjawiska (zachowania) można uznać za wyraz sprzeciwu czy oporu, np. w epoce stalinowskiej, a inne, gdy legalnie funkcjonowała Solidarność. O opozycji politycznej można chyba mówić, dopiero począwszy od drugiej połowy lat siedemdziesiątych.

Wielu autorów uważa, że opozycja polityczna może istnieć jedynie w systemach demokratycznych: „Opozycja jest instytucją reżimu politycznego, której zasadniczą funkcją jest umożliwienie alternacji władzy”<sup>6</sup>. Ten pogląd przedstawili m.in. Robert Dahl w klasycznym dziele poświęconym opozycji (uznał za nią partię lub ugrupowanie będące alternatywą polityczną oraz programową dla partii rządzącej)<sup>7</sup> i autorzy amerykańskiego słownika nauk społecznych (opozycja to spójna, regularnie i wspólnie działająca grupa, która jest w stanie przedstawić się wyborcom jako alternatywny rząd z alternatywną polityką)<sup>8</sup>. Takie definiowanie opozycji politycznej uniemożliwia używanie tego terminu w odniesieniu do państw niedemokratycznych. Tak właśnie uznał Tomasz Strzembosz: „W państwie totalitarnym opozycja może istnieć tylko wtedy, gdy ono się jeszcze nie ukształtowało, albo, gdy pozór opozycji jest mu z jakichś przyczyn potrzebny, albo gdy system totalitarny jest w rozpady”<sup>9</sup>, a także Jerzy Eisler: „w systemach dyktatorskich, gdzie nie ma wolnej gry sił politycznych, a tak było przecież w PRL do końca jej istnienia, w ogóle nie można mówić o opozycji w tradycyjnym tego słowa znaczeniu”<sup>10</sup>.

<sup>6</sup> Z. Machelski, *Opozycja polityczna w Europie. Ujęcie porównawcze*, Warszawa 2016, s. 13.

<sup>7</sup> *Political Oppositions in Western Democracies*, red. R.A. Dahl, New Haven–London 1966, s. XVI–XVII.

<sup>8</sup> *A Dictionary of the Social Sciences*, red. J. Gould, W.L. Kolb, New York 1964, s. 478.

<sup>9</sup> T. Strzembosz, *Polacy w PRL: sprzeciw, opozycja, opór (Zachowania opozycyjne w systemie totalitarnym)*, „Arcana” 2001, nr 35, s. 136. Na marginesie wypada wskazać, że trudno bez odpowiedniego komentarza przyjąć określenie „państwo totalitarne” w odniesieniu do Polski w całym okresie powojennym.

<sup>10</sup> J. Eisler, *Sprzeciw, opozycja, opór w PRL – ankieta historyczna*, „Arcana” 2001, nr 38, s. 58.

Możliwość innego, szerszego rozumienia opozycji politycznej wskazał m.in. Juan J. Linz, wyróżniając oprócz opozycji lojalnej i półlojalnej, także nielojalną, podejmującą działania niedozwolone, funkcjonującą w sposób zorganizowany, odrzucającą istniejący system polityczny, choć prezentującą się jako alternatywa dla władz<sup>11</sup>. Przyjęcie tego punktu widzenia umożliwia co prawda odniesienie tego pojęcia do systemu niedemokratycznego, lecz nie rozwiązuje charakterystycznych dla sytuacji w Polsce problemów. Stają się one przynajmniej w części widoczne, jeśli przytoczy się niektóre definicje aktywności opozycyjnej.

Jedną z najistotniejszych prób określenia rodzajów działań wyrażających sprzeciw wobec rządów komunistycznych podjął Andrzej Friszke, który wyróżnił opór i opozycję polityczną. „Opór to spontaniczny, niezorganizowany i niekierowany sprzeciw wobec narzuconego porządku politycznego, ideologicznego, często połączony z obroną tradycyjnych wartości; opozycją polityczną natomiast było świadome, zaplanowane, oparte na pewnym programie działanie organizacyjne lub intelektualne na rzecz obalenia systemu lub jego reformy w kierunku ograniczenia monopolu władzy partii i przywracania podmiotowości społeczeństwa. Aby pewne środowisko lub osoba była uznana za przedstawicieli opozycji, ich działalność musiała być przez władze oceniana negatywnie i zagrożona represją lub – co najmniej – szykanami i ograniczaniem wpływu na społeczeństwo”<sup>12</sup>. Autor wskazał, że w okresie 1956–1970 istniało kilka środowisk – rewizjoniści, liberałowie, realisci (neopozytywiści), o których można sądzić, że ich przedstawiciele świadomie (co dotyczy motywacji) działali na rzecz reformy systemu mającej ograniczyć władzę partii (skutek). Powstaje jednak pytanie, czy zawsze taka aktywność miała charakter opozycyjny, np. czy dążenia do reformowania systemu służyły ograniczeniu monopolu władzy partii, czy utrzymaniu stabilności systemu, jego legitymizowaniu, czy choćby stabilizacji przez stworzenie wentyla bezpieczeństwa. Może się także pojawić problem niejako odwrotny – występowanie działania w praktyce ograniczającego monopol partii, ale podejmowanego bez politycznej motywacji, przede wszystkim w sferze ekonomicznej. Nasuwa się wątpliwość, czy termin „opozycja polityczna” można odnieść do tak różnych środowisk, jak np. Znak i Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela.

Dość prosto, uwzględniając m.in. zróżnicowanie i zmienność warunków aktywności opozycyjnej, zjawiska opozycji i oporu społecznego określił Antoni Dudek, stwierdzając, że chodzi o wszystkie działania uważane za wrogie przez same władze komunistyczne<sup>13</sup>. Dodał, że ma świadomość wad tego podejścia – najprawdopodobniej miał na myśli jego szeroki zakres (sam wymienił m.in. różne formy społecznej aktywności Kościoła katolickiego), nieostrość sformułowania „uznanie za wrogie” oraz brak wskazania, o które władze chodzi (przy założeniu, że grupa rządząca była zawsze zróżnicowana). W przypadku tej definicji problemem jest duże zróżnicowanie objętych nią podmiotów i form aktywności. Pojawia się też niezwykle istotne w polskich warunkach pytanie: co zrobić

<sup>11</sup> J.J. Linz, *Kryzys, załamanie i powrót do równowagi* [w:] *Władza i społeczeństwo 2*, wybór i oprac. J. Szczupaczyński, Warszawa 1998, s. 40–46.

<sup>12</sup> A. Friszke, *Opozycja polityczna w PRL 1945–1980*, Londyn 1994, s. 5.

<sup>13</sup> A. Dudek, *Sprzeciw, opozycja, opór w PRL – ankieta historyczna*, „Arcana” 2001, nr 38, s. 42.

z Kościołem katolickim (częścią Kościoła instytucjonalnego i niektórymi świeckimi uczestniczącymi w działaniach organizowanych przez Kościół), uznawanym przez władze za wroga i zwalczanym?

Ten ostatni problem podjął m.in. ks. Józef Majka, rozróżniając opozycję polityczną, rozumianą jako grupa dążąca do realizacji własnych interesów oraz zdobycia władzy, i moralną (do której zaliczył Kościół), będącą grupą nacisku walczącą o uwzględnienie wyższych wartości, o dobro wspólne w imię obrony praw człowieka i gotową zrezygnować z własnych korzyści<sup>14</sup>. Propozycji tej zarzuca się jednak, że jest niedostosowana do systemu niedemokratycznego, w którym trudno stwierdzić, co jest polityczne, a nie można za opozycję moralną uważać wyłącznie Kościoła, gdyż najczęściej także opozycja polityczna dąży do realizacji wartości wyższych<sup>15</sup>. Niemniej propozycja Majki wyraźnie pokazuje, że Kościół należy traktować odmiennie.

Odnosząc się do poglądu Juana Linza, kilku autorów w Polsce zdefiniowało opozycję polityczną szeroko, co pozwala odnieść to pojęcie także do systemów niedemokratycznych i przynajmniej częściowo uniknąć wskazanych wyżej problemów. Ryszard Herbut opozycję polityczną zdefiniował jako „ugrupowania polityczne, w tym również i partie polityczne, które w mniej lub bardziej zorganizowany sposób, wykorzystując zarówno konstytucyjnie dopuszczalne, jak i niekonwencjonalne (pozakonstytucyjne) metody prowadzenia rywalizacji politycznej, dążą do przejęcia lub zmiany władzy państwowej”. Wyróżnił m.in. opozycję antysystemową, starającą się przeprowadzić fundamentalne zmiany systemowe<sup>16</sup>. Z kolei Jerzy Wiatr stwierdził: „Opozycją polityczną gotów jestem nazwać wszelkie i tylko takie ugrupowania, które działając w zorganizowany sposób, legalnie lub półlegalnie, jawnie lub w ukryciu, usiłują doprowadzić – natychmiast lub w dalszej perspektywie – do przejęcia władzy państwowej z rąk partii rządzącej i przekazania jej innej sile politycznej”<sup>17</sup>. Pogląd ten zaprezentował już w latach osiemdziesiątych i odpowiadał on ówczesnej sytuacji. Sformułowanie „usiłują doprowadzić” sugeruje, że skutek nie musi pokrywać się z dążeniami, fragment „natychmiast lub w dalszej perspektywie” pozwala zaliczyć do opozycji politycznej także ugrupowania prowadzące pracę u podstaw, a fraza „przekazanie władzy innej sile” uwzględnia założenia przyjmowane przez NSZZ „Solidarność”.

Powyższe propozycje zawężają pojęcie opozycji politycznej, gdyż nie obejmują działań mających jedynie zreformować system, i pozwalają wyodrębnić opozycję walczącą o jego zmianę. Nie rozwiązują jednak problemu, jak określić tych, którzy podejmowali aktywność o charakterze opozycyjnym (sprzeciwiali się, protestowali, dążyli do reformowania systemu).

Za dyskusyjne można uznać zarówno podejście Tomasza Strzembosza, jak i Andrzeja Friszkego, którzy, choć odmiennie, rozszerzają zakres zachowań opozycyjnych. Z jednej strony wskazują, że takie działania (Strzembosz, jak wspomniano, używa pojęcia „opór”)

<sup>14</sup> J. Majka, *Kościół jako opozycja moralna*, „Znaki Czasu” 1986, nr 3, s. 61.

<sup>15</sup> R. Backer, *Opozycja a totalitaryzm. Problemy klasyfikacyjne* [w:] *Opozycja w systemach demokratycznych i niedemokratycznych*, red. K. Łabędź, M. Mikołajczyk, Kraków 2001, s. 59.

<sup>16</sup> *Opozycja polityczna* [w:] *Leksykon politologii*, red. A. Antoszewski, R. Herbut, Wrocław 1995, s. 242–243.

<sup>17</sup> J.J. Wiatr, *Opozycja polityczna w Polsce. Problemy teoretyczne i metodologiczne*, „Edukacja Polityczna” 1987, t. 10, s. 40.

prowadziła znacznie większa liczba środowisk, niż tylko te, których dotyczą pojęcia „opór” i „opozycja polityczna” (Strzembosz wymienił m.in. harcerstwo, Ruch Światło-Życie, duszpasterstwa), a które jego zdaniem reprezentowały przeważającą większość (80 proc.) zjawiska niezgody na system komunistyczny w Polsce<sup>18</sup>. Autor być może przeszacował efekty pracy tych środowisk (prowadzących aktywność formacyjną), a równocześnie nie docenia wpływu instytucji oficjalnych. Z drugiej strony wątpliwości może budzić zestawianie zachowań niektórych grup funkcjonujących wewnątrz systemu (co może go przede wszystkim stabilizować), co w niektórych przypadkach może być niejednoznaczne<sup>19</sup>, oraz środowisk bezsprzecznie zmierzających do jego zmiany. Co prawda opozycyjność była stopniowalna, ale włączenie do jednej kategorii tak różnych grup jest kontrowersyjne. Na marginesie trzeba dodać, że konflikt między wspomnianymi autorami miał nie tylko podłoże intelektualne i metodologiczne (jak pisał Strzembosz), ale chyba również ideologiczne.

By lepiej zobrazować trudności związane z określeniem działań opozycyjnych, można (wyprzedzając poniżej przedstawioną problematykę typologii opozycji) przytoczyć koncepcję Tomasza Strzembosza. Wyróżnia on grupy prowadzące walkę konspiracyjną (zbrojną i cywilną, w latach 1945–1980), instytucje sprzeciwu oraz środowiska niezależne i autonomiczne. W skład pierwszej kategorii wchodzi m.in. podziemie zbrojne pierwszych lat powojennych, konspiracja młodzieżowa w latach 1949–1955, Ruch, Ruch Młodej Polski, KPN, grupa „NN”, PPN oraz inne zakonspirowane grupy (w sumie nie wiadomo, czy zalicza do nich Komitet Obrony Robotników i ROPCiO). Takie zestawienie musi budzić kontrowersje choćby ze względu na istotne zróżnicowanie represji stosowanych za prowadzenie walki w poszczególnych okresach. Wśród instytucji sprzeciwu autor wymienia przede wszystkim Kościoły chrześcijańskie oraz powstające na ich bazie (głównie Kościoła katolickiego) organizacje wychowawcze (oazy, sodaliczki mariańskie itp.) i religijne (np. kółka różańcowe) oraz niektóre nurty harcerskie. Wśród środowisk niezależnych wskazuje grupy przyjacielskie (koleżeńskie), a wśród autonomicznych (utworzonych i funkcjonujących za zgodą władz komunistycznych – pytanie, czy zestawienie określeń „autonomiczne” i „za zgodą władz” nie jest sprzeczne) m.in. Klub Krzywego Koła i Kluby Inteligencji Katolickiej. Typologia ta potwierdza istnienie licznych trudności związanych z nazwaniem i uchwyceniem zróżnicowania form oporu, sprzeciwu i opozycji w Polsce w latach 1945–1989<sup>20</sup>.

## TYPOLOGIE OPOZYCJI

Stworzenie typologii, która rzetelnie ukazywałaby zróżnicowanie opozycji w Polsce w okresie powojennym, jest równie złożone i natrafia na podobne problemy, jak wyodrębnienie opozycji jako przedmiotu badań. Należy to jednak zrobić, aby lepiej charakteryzować

<sup>18</sup> T. Strzembosz, *W odpowiedzi p. doc. Andrzejowi Friszke*, „Arcana” 2001, nr 38, s. 81.

<sup>19</sup> Dostrzega to również sam autor, np. pisząc o opozycji legalistycznej w okresie bezpośrednio powojennym: „Stowarzyszenie PAX stało się w tym czasie organizacją jednocześnie dywersyjną wobec Kościoła i wspomagającą Kościół” (A. Friszke, *Opozycja...*, s. 41).

<sup>20</sup> Można wspomnieć, że zarówno Friszke, jak i Strzembosz popełniają błąd formalny – nazwę PRL wprowadzono dopiero w konstytucji z 1952 r.

opozycję rozumianą tak, jak zdefiniowali ją Friszke i Wiatr. Pod znakiem zapytania stoi natomiast możliwość zbudowania typologii, która dotyczyłaby całego okresu powojennego, a nawet tylko popaździernikowego.

Częściowo można wykorzystać istniejące typologie, choć sformowano je w odniesieniu do systemu demokratycznego – np. ze względu na stosunek do podstawowych zasad, wartości i instytucji systemu politycznego można podzielić opozycję na prosystemową (niekwestionującą ich) i antysystemową, dążącą do ich zmiany. Jednak jeśli przyjąć, że opozycja w systemie komunistycznym dążyła przede wszystkim do ograniczenia, a w końcu likwidacji monopolu partii rządzącej, to albo była antysystemowa, albo nie była opozycją (z definicji). Przy takiej interpretacji podział ten nie rozwiązuje problemu wewnętrznego zróżnicowania opozycji. Podobnie jest w przypadku wyróżnienia opozycji sytuacyjnej, która w pewnych sytuacjach rezygnuje z krytyki niektórych elementów polityki rządowej, oraz opozycji systematycznej, zajmującej konsekwentnie postawę krytyczną wobec rządu i jego polityki (polska opozycja reprezentowała ten drugi typ, z wyjątkiem niektórych zachowań mających uzasadnienie taktyczne). Podobna typologia wyróżnia opozycję umiarkowaną (konstruktywną, odpowiedzialną) oraz taką, która jest w stałym konflikcie z rządem i którą można określić jako nieodpowiedzialną czy radykalną. Rozróżnienie to stosowały przede wszystkim władze, aby wywołać konflikty wśród opozycji. Bardzo ważne kryterium to stopień spójności opozycji – na jego podstawie można wyróżnić opozycję zintegrowaną i sfragmentaryzowaną (jej frakcje m.in. uznają odmienne normy, przejawiają wzajemną nieufność oraz izolują się od siebie). Od spójności zależy zdolność do wspólnych wystąpień i uzgodnienia działań, a zatem siła, z którą opozycja może wywierać wpływ na ugrupowania rządzące. Można stwierdzić, że w Polsce w systemie niedemokratycznym najczęściej występowała opozycja sfragmentaryzowana, choć niekiedy przeważała integracja.

Wykorzystanie tych podziałów nie pozwala jednak całościowo scharakteryzować opozycji będącej tutaj przedmiotem zainteresowania. W niektórych typologiach uwzględnia się kryteria ideowe, inne jako główne kryterium przyjmują strategię działania poszczególnych ugrupowań (dotyczy to głównie struktur powstających od 1976 r.). Wydaje się, że w sytuacji, w której funkcjonowała opozycja, istotniejsze było drugie kryterium<sup>21</sup>, ale należy przedstawić również podziały bazujące na tym pierwszym. Michał Kubát omawiając typologie opozycji w systemach niedemokratycznych, wymienia pięć wykorzystywanych kryteriów: cel działania, umiejscowienie, działalność, środki działania, pierwotne pobudki i motywacje<sup>22</sup>.

Jedną z bardziej znanych typologii zbudował Gordon Skillington na podstawie badań systemów komunistycznych w Europie Wschodniej, z uwzględnieniem umiejscowienia, metod i celów działania opozycji politycznej. Wymienił następujące jej rodzaje:

<sup>21</sup> Warto pamiętać, że dla wielu opozycjonistów zasadnicze znaczenie miały nie wartości i cele działania, ale kwestie taktyczne. Dobrze odzwierciedlają to słowa Bogdana Borusewicz, który stwierdził, iż dla niego ważny był spór o wyższość maszyny do pisania nad powielaczem czy drukarnią – korzystanie z maszyny do pisania nie naruszało prawa, używanie zaś powielacza i prowadzenie oficyny już tak, ale za to zapewniało niezaprzeczalnie wyższą wydajność (*Co nam zostało z tych lat*, red. J. Eisler, Warszawa 2003, s. 175).

<sup>22</sup> M. Kubát, *Teoria opozycji politycznej*, Kraków 2010, s. 41.



integralna (odrzucająca istniejący system), frakcyjna (występująca wewnątrz grupy rządzącej), fundamentalna (mająca odmienne od oficjalnych poglądy na zasadnicze kwestie polityczne), specyficzna (skupiająca uwagę na konkretnych kwestiach i krytyce bieżącej polityki)<sup>23</sup>. Oprócz opozycji frakcyjnej również w ramach fundamentalnej i specyficznej mogą występować grupy związane z partią rządzącą. Typologia ta dobrze pokazuje, że przynajmniej do pewnego momentu działania opozycyjne mogły być podejmowane także wewnątrz systemu sprawowania władzy, a zatem trudno precyzyjnie wyodrębnić opozycję.

W najprostszych typologiach wyróżnia się opozycję i opór (m.in. Friszke) lub lewicę i prawicę, choć wielu autorów uznaje to za zbyt uproszczenie. Ten drugi podział zaprezentował m.in. Piotr Wierzbicki, który przeciwstawił sobie obydwie strony, a za prawicę uznał „nielewicę”. Jego zdaniem formacja prawicowa obejmowała osoby preferujące raczej tradycję (katolicką), a nie zmiany, związane bardziej z dziedzictwem polskim niż europejskim, którym bliższy był nacjonalizm niż kosmopolityzm, negatywnie nastawione do socjalizmu, wolące państwo rządzone autorytarnie niż ludowładztwo oraz upatrujące ideału gospodarczego raczej we własności prywatnej niż w innych formach własności<sup>24</sup>. Można dodać, że tak rozumiana prawica znajdowała się wśród polskiej opozycji w wyraźnej mniejszości. Próbowano też wyjść poza tę dychotomię, np. Józef Targalski wyróżnił trzy nurty ideowe: narodowych demokratów (za najważniejszą wartość uznających wspólnotę narodową), socjaldemokratów (dla których najwyższą wartością była sprawiedliwość społeczna) oraz liberalnych demokratów (skupiających się na wolności jednostki)<sup>25</sup>.

Znacznie istotniejsze były podziały bazujące na kryterium strategii działania (czyli odpowiedzi na pytanie, jak postępować, aby ograniczyć monopol partii rządzącej?). Główna różnica zależała od tego, czy zakładano, że w istniejącym systemie można wprowadzać stopniowe zmiany, czy przyjmowano, że istniejący ustroj nie poddaje się zmianom częściowym. W pierwszym przypadku próbowano wpływać na rzeczywistość (wymuszano zmiany, nawet przez prowadzenie dialogu z władzami), w drugim zaś przyjmowano, iż najpierw należy zmienić ustroj (uzyskać niepodległość), a dopiero potem będą możliwe pożądane reformy, niezależnie od tego, jak długo potrwa aktualna sytuacja. Opozycję wyznającą pierwszy pogląd określano najczęściej jako reformistyczną lub ugodową, a drugi – radykalną lub niepodległościową.

Niekiedy dychotomię zastępowano innymi niż wspomniana wyżej typologiami trójdzielnymi – wyróżniano np. radykałów (dla których celem było odzyskanie niepodległości i zbudowanie suwerennego państwa), reformistów (dążących do zmian stopniowych) i realistów czy lojalistów (chcących rozmawiać z władzami)<sup>26</sup>. Ten podział przedstawił także Lesław Maleszka, który wymienił realistów, radykałów i reformistów. Realisci skupiali się na powstrzymaniu degradacji cywilizacyjnej kraju, co oznaczało

<sup>23</sup> G. Skilling, *Background to the Study of Opposition in Communist Eastern Europe*, „Government and Opposition” 1968, t. 3, nr 3, s. 297–301.

<sup>24</sup> P. Wierzbicki, *Mysli staroświeckiego Polaka*, Warszawa 1986, s. 32–33.

<sup>25</sup> A. Wichrzycki [J. Targalski], *Panorama polityczna opozycji polskiej*, „Niepodległość” 1984, nr 25, s. 3–5.

<sup>26</sup> *Powstań Polsko! Zarys myśli programowej nowej prawicy polskiej*, Warszawa 1987, s. 8–14.

m.in. prowadzenie działań pozytywistycznych oraz przyjęcie założenia, że skuteczna aktywność wymaga utrzymywania poprawnych stosunków z władzami i stosowania form legalnych. Radykałowie uznawali komunizm za niereformowalny, należało go więc zwalczać wszelkimi sposobami, a współpracę z władzą uznawali za niemoralną. Do likwidacji komunizmu dążyli również reformiści, którzy jednak uważali, że możliwe są stopniowe reformy, a wśród sprawujących władzę znajdują się grupy, które w zmianach dostrzegają szansę zabezpieczenia swoich interesów – należy zatem prowadzić dialog, osiągać kompromisy i porozumienia, ale także stwarzać fakty zmuszające władze do porozumień<sup>27</sup>.

Z próbami skonstruowania typologii opozycji wiąże się dążenie do tego, by określić stopień opozycyjności, a przede wszystkim odpowiedzieć na pytanie o to, jakie zmienne oraz ich wskaźniki należy brać pod uwagę, aby porównać poszczególne ugrupowania. Ogólnie można tu wskazać poziom radykalizmu wypowiedzi, podejmowanie działań o różnym zasięgu i dotkliwości dla władzy, ale także np. zdolność do mobilizacji uczestników ruchu opozycyjnego, aktywnego wyrażania sprzeciwu czy też (korzystając z cytowanego wyżej określenia Dudka) dotkliwość represji wobec opozycji. Również ten problem wydaje się nierozwiązywalny w odniesieniu do całego okresu powojennego, a stopień opozycyjności można określać jedynie dla czasowych poszczególnych okresów. Warto się też zastanowić, czy należy wykorzystać jedną, czy wiele zmiennych. Jedna zmienna (np. deklarowany cel działania) pozwala jasno uszeregować poszczególne ugrupowania (np. od żądających całkowitej zmiany ustroju, przez te, które chcą jego zasadniczych reform, do takich, które wskazują jedynie konieczność dokonania częściowych zmian). Przy użyciu wielu zmiennych (np. cel, siła represji, zdolność do przeprowadzenia demonstracji, zasięg terytorialny<sup>28</sup>) powstaje problem, czy stosować je oddzielnie, czy łącznie, a jeśli łącznie, to jak zagwarantować ich równoważność. Najlepszym rozwiązaniem byłoby opracowanie wskaźnika syntetycznego, ale jest to mało realne i w praktyce stopień opozycyjności można przedstawiać głównie opisowo.

## FUNKCJE OPOZYCJI

W systemie demokratycznym opozycja polityczna realizuje trzy podstawowe funkcje: kontroli, krytyki oraz tworzenia alternatywy programowej i personalnej dla sił rządzących. W systemie niedemokratycznym w Polsce z konieczności były one nieco inne, co dotyczy przede wszystkim alternatywy personalnej (choć na koniec opozycja pełniła również tę funkcję). Można je podzielić na dwie grupy: realizowane wobec systemu sprawowania władzy oraz w stosunku do społeczeństwa. Trzeba pamiętać o zróżnicowaniu wewnętrznym opozycji, a także specyfice poszczególnych okresów; tutaj opozycja będzie traktowana jako całość.

<sup>27</sup> L. Maleszka, *Opozycja: rozważania o metodzie*, „Arka” 1987, nr 20.

<sup>28</sup> Całościowe zestawienie cech charakteryzujących opozycję polityczną w systemach niedemokratycznych przedstawione przez Vladimira Kusina zamieścił M. Kubát, *Teorie...*, s. 50–51.

Wydaje się, że zasadniczą funkcją opozycji politycznej było przełamywanie monopolu władz na zorganizowane zajmowanie się polityką. W tym kontekście trzeba rozpatrywać inne funkcje, które nie odbiegały znacząco od tradycyjnie wymienianych. Na pewno opozycja była jednym z niewielu elementów kontrolnych w systemie politycznym, ale jej możliwości były znacznie mniejsze niż te, które stwarza system demokratyczny – zarówno jeśli chodzi o zdobywanie informacji, jak i ich upowszechnianie (możliwości te jednak rosły w miarę, jak rozszerzał się drugi obieg wydawniczy, szczególnie po powstaniu Solidarności; dużą rolę odgrywały też polskojęzyczne zachodnie rozgłośnie radiowe). Od momentu stworzenia struktur opozycyjnych (przede wszystkim KOR i ROPCiO) władze musiały się liczyć z tym, że niewygodne dla nich fakty i zjawiska mogą zostać ujawnione, ukrycie czegoś będzie trudniejsze, a za jeden z pierwszych przykładów można uznać obecność niezależnych obserwatorów na procesach robotników w Radomiu w 1976 r. Po powołaniu NSZZ „Solidarność” możliwości kontrolowania rządzących wydatnie wzrosły, choć także wtedy wiele spraw skutecznie utajniano.

Od momentu ukształtowania się struktur opozycyjnych funkcją najlepiej realizowaną była wieloaspektowa krytyka postępowania władz, wielokrotnie połączona ze wskazaniem systemowych mechanizmów generujących i umożliwiających krytykowane zjawiska, a zatem z krytyką ustroju. Coraz częściej artykułowano przekonanie, że jest on niereformowalny, a zatem trzeba go zmienić. Efektem złego funkcjonowania systemu sprawowania władzy był szeroko przedstawiany i negatywnie oceniany stan społeczeństwa – sytuacja ekonomiczna, polityczna (i geopolityczna), kulturowa, prawna, łamanie praw człowieka i obywatela, kondycja moralna<sup>29</sup>.

W zasadzie wszystkie środowiska opozycyjne pracowały nad programami, co miało doprowadzić do stworzenia alternatywy wobec programu sformułowanego przez rządzących. Zgodnie z jedną koncepcją legitymizacji władzy właśnie przedstawienie alternatywnej wizji programowej i uzyskanie dla niej wystarczającego poparcia można uznać za ostateczny warunek delegitymizacji systemu sprawowania władzy<sup>30</sup> – program taki uchwalili I KZD NSZZ „Solidarność”. Natomiast podstawową wadą zdecydowanej większości alternatywnych wizji ustrojowych było to, że nie przedstawiono w nich sposobów pozwalających na ich urzeczywistnienie (lub były one mało realne).

Pod koniec lat osiemdziesiątych realna stała się możliwość stworzenia alternatywy personalnej. Pierwsza próba nastąpiła już w 1981 r., gdy w programie I KZD NSZZ „Solidarność” przewidziano powołanie Społecznej Rady Gospodarki Narodowej, która zdaniem niektórych działaczy miała pełnić funkcję rządu tymczasowego przygo-

<sup>29</sup> Krytykę tę zawierały w zasadzie wszystkie wypowiedzi programowe; jako przykłady można podać: apel Komitetu Samoobrony Społecznej „KOR” do społeczeństwa w sprawie sytuacji gospodarczej, społecznej i moralnej w PRL, raport Konwersatorium „Doświadczenie i Przyszłość” o stanie Rzeczypospolitej i drogach wiodących do jej naprawy, *Rewolucję bez rewolucji* Leszka Moczulskiego (wszystkie teksty w: Z. Hemmerling, M. Nadolski, *Opozycja demokratyczna w Polsce 1976–1980. Wybór dokumentów*, Warszawa 1994).

<sup>30</sup> „Porządek społeczny jest uprawomocniony, jeśli przynajmniej część ludności uznaje go za wzorowy i wiążący, zaś inna część nie konfrontuje istniejącego porządku z wizją alternatywnego ładu również jako wzorowego” (*Legitymizacja. Klasyczne teorie i polskie doświadczenia*, red. A. Rychard, A. Sułek, Warszawa 1988, s. 259).

towującego wolne wybory<sup>31</sup>, a następnie wdrożono działania, by ją sformować. Projekt ten zniweczyło wprowadzenie stanu wojennego. W okresie 1980–1981 ukształtowała się elita polityczna reprezentatywna dla znacznej części opozycji (w efekcie wyborów w NSZZ „Solidarność” mająca w większości demokratyczną legitymację), która mogła uczestniczyć w obradach Okrągłego Stołu. Za początek procesu prowadzącego do przejścia władzy przez siły opozycyjne można uznać moment stworzenia Komitetu Obywatelskiego przy Przewodniczącym NSZZ „Solidarność” Lechu Wałęsie w grudniu 1988 r., który z kolei powołał komisje merytoryczne i ich przewodniczących. Przewodniczącym KO został późniejszy premier Tadeusz Mazowiecki, a z tego grona wywodziło się także pięciu ministrów jego rządu. Zgodnie ze słowami Lecha Wałęsy komitet m.in. miał być zapleczem kadrowym w przypadku wolnych wyborów i często określano go mianem opozycyjnego gabinetu cieni<sup>32</sup>.

Opozycja w Polsce pełniła również inne funkcje, realizowane w stosunku do społeczeństwa. Samo jej powstanie i działalność wyraźnie świadczyły o braku zgody na istniejący ustrój polityczny. Jednak najważniejsze było kształtowanie świadomości społecznej, obejmującej m.in. wiedzę o przemilczanych dotąd wydarzeniach z najnowszej historii, o rzeczywistych mechanizmach i sposobach sprawowania władzy, represjach wobec obywateli, o realnym stanie gospodarki, środowiska, kondycji materialnej i moralnej społeczeństwa itd. Chodziło o przełamanie bierności społecznej, mobilizację do oporu wobec władzy, zabierania głosu i wypowiedzania się w sprawach publicznych. Efektem miał być m.in. bojkot kolejnych wyborów, uczestnictwa w oficjalnych organizacjach oraz inicjatywach rządzących. Zwalczano dezintegrację społeczną, zwłaszcza starano się włączyć robotników do działań opozycyjnych inicjowanych w kręgach inteligentkich i tym samym przełamać pewną izolację opozycji.

Wiązała się z tym funkcja (można ją określić jako wewnętrzną) polegająca na inicjowaniu i organizowaniu kolejnych form aktywności opozycyjnej, czyli tworzeniu niezależnych od władzy struktur skupiających chcących działać obywateli. Specyficzną funkcją było rozszerzenie granic ryzyka możliwego do podjęcia przez zwykłych ludzi w związku z uczestnictwem w protestach oraz niezależnych działaniach – próba wykształcenia przekonania, że w porównaniu z represjami, na które narażają się aktywni opozycjoniści, ryzyko nie jest duże.

## ZAKOŃCZENIE

W niniejszym tekście zostały pominięte niektóre ważne zagadnienia, m.in. rzeczywiste motywacje osób aktywnych w opozycji. Praktyczna niemożność dotarcia do nich jest jednym z największych problemów w badaniach nad kwestiami politycznymi (i nie tylko). Możemy opisać działania, określić ich skutki, ale nie do końca wiadomo, dlaczego

<sup>31</sup> Tak wypowiadali się m.in. Stefan Kurowski i Seweryn Jaworski w trakcie posiedzenia Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” 11–12 XII 1981 r. (zob. *Ostatnie posiedzenie KK*, „Arka” 1983, nr 1, s. 5, 6, 8).

<sup>32</sup> Zob. m.in. J. Skórzyński, *Rewolucja Okrągłego Stołu*, Kraków 2009, s. 228.

je podejmowano. Można opierać się m.in. na deklaracjach tych ludzi, na ich utrwalonych wypowiedziach, na obserwacjach ich poczynañ czy wreszcie różnego rodzaju dokumentach. Bez większych wątpliwości można jednak stwierdzić, że deklaracje i wypowiedzi mogą zawierać nieprawdziwe dane, aby zracjonalizować dawne wybory, sprostać oczekiwaniom otoczenia czy zafałszować rzeczywiste motywy. Aktywność opozycyjna niekoniecznie musiała wynikać z pobudek politycznych. Oczywiście pojawia się problem ludzi, którzy działali na zlecenie SB lub byli tajnymi współpracownikami – co prawda w znacznej części zostali oni ujawnieni, ale trudno wskazać wszystkie konsekwencje ich obecności w strukturach opozycji. Aktywność mogła być również efektem potrzeb afiliacji i aktywności, dążenia do uzyskania akceptacji w środowisku, a nawet zbiegu okoliczności<sup>33</sup>.

Nie uwzględniono także problemów technicznych związanych z badaniem opozycji. Dotyczą one m.in. braku lub niedostępności odpowiednich materiałów. Jeśli chodzi o źródła wywołane, czyli relacje uczestników i świadków działań opozycyjnych, to po upływie kilkudziesięciu lat część uczestników tamtych wydarzeń już nie żyje, a relacje pozostałych mogą być mniej wiarygodne (m.in. ze względu na procesy zapominania, racjonalizacji czy idealizacji przeszłości). Źródła zastane to przede wszystkim opozycyjne publikacje, dokumenty wytworzone przez różne podmioty, spisane relacje. W tym wypadku trudność wynika z faktu, że ich autorzy uczestniczyli w trwającym wtedy silnym konflikcie, a źródła te mogli traktować jako narzędzie w walce. Badacz musi więc rzetelnie i krytycznie zweryfikować zawarte w nich treści. Inny problem łączy się z samymi badaczami, którzy mogą popełniać błąd anachronicznego podejścia do wydarzeń historycznych, wykazywać niedostateczną empatię w stosunku do ówczesnie działających, oceniać ich z uwzględnieniem wiedzy o późniejszym przebiegu wydarzeń. Natomiast w przypadku badaczy, którzy uczestniczyli w tamtym konflikcie, istnieje ryzyko, że rzeczywistość w zbyt wielkim stopniu będą postrzegali przez pryzmat własnych doświadczeń.

## BIBLIOGRAFIA

### ŹRÓDŁA

#### Źródła drukowane

- Apel KSS „KOR” do społeczeństwa w sprawie sytuacji gospodarczej, społecznej i moralnej w PRL [w:] Z. Hemmerling, M. Nadolski, *Opozycja demokratyczna w Polsce 1976–1980. Wybór dokumentów*, Warszawa 1994.
- Moczulski L. *Rewolucja bez rewolucji* [w:] Z. Hemmerling, M. Nadolski, *Opozycja demokratyczna w Polsce 1976–1980. Wybór dokumentów*, Warszawa 1994.
- Linz J.J., *Kryzys, załamanie i powrót do równowagi* [w:] *Władza i społeczeństwo 2*, wybór i oprac. J. Szczupaczyński, Warszawa 1998.

<sup>33</sup> Dobrze pokazał to Krzysztof Kieślowski w filmie *Przypadek*.

Raport Konwersatorium „Doświadczenie i Przyszłość” o stanie Rzeczypospolitej i drogach wiodących do jej naprawy [w:] Z. Hemmerling, M. Nadolski, *Opozycja demokratyczna w Polsce 1976–1980. Wybór dokumentów*, Warszawa 1994.

## OPRACOWANIA

- A Dictionary of the Social Sciences*, red. J. Gould, W.L. Kolb, New York 1964.
- Aleksiejewa L., *Mysł niezależna w ZSRR (próba analizy statystycznej)* [w:] *Dysydenci w ZSRR, „Zeszyty Edukacji Narodowej”* [Warszawa] 1987.
- Backer R., *Opozycja a totalitaryzm. Problemy klasyfikacyjne* [w:] *Opozycja w systemach demokratycznych i niedemokratycznych*, red. K. Łabędź, M. Mikołajczyk, Kraków 2001.
- Cecuda D., *Leksykon opozycji politycznej 1976–1989*, Warszawa 1989.
- Co nam zostało z tych lat*, red. J. Eisler, Warszawa 2003.
- Dudek A., *Sprzeciw, opozycja, opór w PRL – ankieta historyczna*, „Arcana” 2001, nr 38.
- Dudek A., *Ślady PeeReLu. Ludzie, wydarzenia, mechanizmy*, Kraków 2000.
- Eisler J., *Sprzeciw, opozycja, opór w PRL – ankieta historyczna*, „Arcana” 2001, nr 38.
- Friszke A., *Opozycja polityczna w PRL 1945–1980*, Londyn 1994.
- Kubát M., *Teoria opozycji politycznej*, Kraków 2010.
- Legitymizacja. Klasyczne teorie i polskie doświadczenia*, red. A. Rychard, A. Sułek, Warszawa 1988.
- Łabędź K., *Opozycja polityczna w Polsce w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku na tle działalności opozycyjnej w innych krajach bloku wschodniego* [w:] *Opozycja antykomunistyczna w krajach bloku wschodniego w latach 1945–1989*, red. K. Łabędź, M. Świder, Kraków 2014.
- Machelski Z., *Opozycja polityczna w Europie. Ujęcie porównawcze*, Warszawa 2016.
- Majka J., *Kościół jako opozycja moralna*, „Znaki Czasu” 1986, nr 3.
- Maleszka L., *Opozycja: rozważania o metodzie*, „Arka” 1987, nr 20.
- Opozycja polityczna* [w:] *Leksykon politologii*, red. A. Antoszewski, R. Herbut, Wrocław 1995.
- Opozycja w PRL. Słownik biograficzny 1956–1989*, t. 1, red. J. Skórzyński, Warszawa 2000.
- Ostatnie posiedzenie KK*, „Arka” 1983, nr 1.
- Political Oppositions in Western Democracies*, red. R.A. Dahl, New Haven–London 1966.
- Powstań Polsko! Zarys myśli programowej nowej prawicy polskiej*, Warszawa 1987.
- Skilling G., *Background to the Study of Opposition in Communist Eastern Europe*, „Government and Opposition” 1968, t. 3, nr 3.
- Skórzyński J., *Rewolucja Okrągłego Stołu*, Kraków 2009.
- Słownik języka polskiego PWN*, <https://sjp.pwn.pl/sjp/dysydent;2555839.html>, dostęp 11 XII 2019 r.
- Strzembosz T., *Polacy w PRL: sprzeciw, opozycja, opór (Zachowania opozycyjne w systemie totalitarnym)*, „Arcana” 2001, nr 35.
- Strzembosz T., *W odpowiedzi p. doc. Andrzejowi Friszke*, „Arcana” 2001, nr 38.
- Wiatr J.J., *Opozycja polityczna w Polsce. Problemy teoretyczne i metodologiczne*, „Edukacja Polityczna” 1987, t. 10.
- Wichrzyciel A. [Targalski J.], *Panorama polityczna opozycji polskiej*, „Niepodległość” 1984, nr 25.
- Wierzbicki P., *Myśli staroświeckiego Polaka*, Warszawa 1986.

## Opozycja polityczna w systemie niedemokratycznym w Polsce – wybrane problemy teoretyczne i metodologiczne

W tekście przedstawiono przede wszystkim trudności z definiowaniem opozycji w polskim systemie politycznym ukształtowanym w okresie powojennym. Nie ma zgody nawet odnośnie do tego, jakim terminem (terminami) nazywać ówczesne zjawiska wyrażające negację w stosunku do ówczesnej władzy politycznej. Problemy te są spowodowane wieloma czynnikami, głównie znacznym zróżnicowaniem sposobów manifestowania sprzeciwu wobec istniejącej sytuacji. Prócz tego w tekście przytoczono kilka obecnych w literaturze typologii opozycji, które przynajmniej w pewnym zakresie pokazują to zróżnicowanie. Przedstawiono funkcje pełnione przez tę opozycję, w części tożsame z pełnionymi przez opozycję w systemach demokratycznych, w części specyficzne.

### SŁOWA KLUCZOWE

opozycja polityczna, opór, definiowanie opozycji, typologie opozycji, funkcje opozycji

## The Political Opposition in the Undemocratic System in Poland – Selected Theoretical and Methodological Problems

The paper discusses the difficulties encountered when trying to define the opposition in the post-war Polish political system. There is even disagreement over what terms should be used to describe those groups that sought to defy the political legitimacy of the authorities of the period. There were many factors involved, of which a main one was the considerable variety of ways in which the situation was contested. The text also refers to several typologies of the opposition that can be found in the literature and which, at least to some extent, demonstrate this variety. It presents the roles played by the opposition, which were partly identical with those in democratic systems, and partly unique.

### KEYWORDS

political opposition, resistance, defining the opposition, typologies of the opposition, roles of the opposition

**KRZYSZTOF ŁABĘDŹ** – socjolog i politolog, doktor habilitowany, profesor nadzwyczajny w Akademii Ignatianum w Krakowie, kierownik Katedry Współczesnych Systemów Politycznych. Zainteresowania naukowe dotyczą teorii i socjologii polityki, najnowszej historii Polski oraz funkcjonowania polskiego systemu politycznego. Autor kilku książek i kilkudziesięciu artykułów poświęconych Solidarności i opozycji politycznej w okresie PRL.

**KRZYSZTOF ŁABĘDŹ** – sociologist and political scientist, doctor habilitatus, associate professor at the Jesuit University Ignatianum in Cracow, head of the Chair of Contemporary Political Systems. His academic interests concern political theory and the sociology of politics, recent Polish history, and the functioning of the Polish political system. He is the author of several books and dozens of articles on Solidarity and the political opposition during the era of the People's Republic of Poland.